

STANISŁAW KOWALIK

NOWE SPOJRZENIE NA UPREDZENIA SPOŁECZNE

I. WPROWADZENIE

Upredzenia społeczne należą już do klasycznych zagadnień psychologii społecznej. Poświęcano im wiele uwagi od początku istnienia tej dyscypliny, a autorzy podręczników psychologii społecznej omawiali tę dyscyplinę w odrębnych rozdziałach¹. Powstały specjalne monografie poświęcone tej tematyce². Upredzenia społeczne omawiane są też ciągle na wykładach uniwersyteckich z psychologii społecznej.

Powroty do tych samych tematów kontynuowane od wielu lat nie oznaczają jednak jakiegoś szczególnego fermentu teoretycznego istniejącego w ramach problematyki uprzedzeń. Wręcz przeciwnie - traktuje się ją jako stosunkowo dobrze zbadaną, o dobrze określonych podstawach metodologicznych oraz jasno zarysowanych powiązaniach z życiem społecznym. Można ją uznać za przykład skostniałego teoretycznie zagadnienia, do którego należy się ciągle odwoływać ze względu na historycznie ukształtowany prestiż naukowy, ale nie będącego aktualnie impulsem skłaniającym do wprowadzenia „nowego” do psychologii społecznej.

Nie byłbym rzetelny w przedstawionej ocenie, gdybym nie dodał, że w czasopismach socjologicznych i psychologicznych wciąż pojawiają się nowe artykuły poświęcone uprzedzeniom społecznym. Także w programach konferencji naukowych organizowanych przez psychologów społecznych, socjologów i politologów znaleźć można wiele tematów nawiązujących do tej problematyki. Przykładem może tu być konferencja poświęcona psychologii polityki, zorganizowana w 1989 r. w Izraelu. Cechą charakterystyczną tych opracowań jest wykorzystywanie pojęcia „uprzedzenie” do wyjaśniania,

¹ S. E. Asch, *Social Psychology*, New York 1952; A. Kardiner, *The Psychological Frontiers of Society*, New York 1945; D. Krech, R. S. Crutchfield, E. L. Balochoy, *Individual in Society. A Textbook of Social Psychology*, New York 1962; G. Lindzey, *Handbook of Social Psychology*, New York 1954; M. Sherif, G. W. Sherif, *Social Psychology*, New York 1969.

² B. Bettelheim, M. Janowitz, *Dynamics of Prejudice*, New York 1950; J. F. Dovidio, Gaertner (eds), *Prejudice, Discrimination and Racism*, San Diego 1986; J. M. Jones, *Prejudice and Racism*, New York 1972.

tłumaczenia bądź usprawiedliwiania wyróżnionej klasy zdarzeń, procesów lub sytuacji społecznych. Rewolucje, pogromy, wojny, manifestacje oraz inne rodzaje podobnych ruchów społecznych stanowią szczególnie rodzaj stymulacji do podejmowania badań nad uprzedzeniami społecznymi. Bada się uprzedzenia Palestyńczyków wobec Żydów i Żydów wobec Palestyńczyków, tłumacząc nimi przejawy wzajemnej agresji, o których ciągle informują środki masowej komunikacji. Bada się uprzedzenia pracodawców-mężczyzn wobec kobiet, chcąc zrozumieć ruchy feministyczne i zjawiska dyskryminacji płciowej. Bada się uprzedzenia Niemców do Polaków i odwrotnie, mając nadzieję, że w tej sferze tkwią przyczyny trudności w nawiązaniu współpracy międzynarodowej.

Badań o takim charakterze prowadzi się bardzo wiele na całym świecie. Ich osobliwością - co należy wyraźnie podkreślić - jest traktowanie uprzedzeń jako przydatnego instrumentu w analizach życia społecznego. Brakuje natomiast prac, w których uprzedzenia społeczne stanowiłyby przedmiot analizy teoretycznej. Przekonującym argumentem na rzecz tej tezy może być niedawno wydana monografia *Stereotyping and Prejudice. Changing Conceptions* eds. D. Bar - Tal i in., New York 1989. Z dwunastu rozdziałów zagadnieniu uprzedzeń społecznych poświęcono zaledwie dwa, a w dodatku nie zawierają one żadnych nowych propozycji badania tej problematyki.

W niniejszym opracowaniu pragnę podjąć analizę przedmiotu uprzedzeń społecznych. W pierwszej części zwrócę uwagę na pewne niejasności dotyczące upowszechnionych poglądów na uprzedzenia społeczne, a w drugiej części opracowania podejmę próbę sformułowania własnego stanowiska w tym zakresie. Będzie ono w jakimś stopniu konsekwencją wcześniejszej analizy krytycznej upowszechnionych poglądów na temat uprzedzeń społecznych.

II. SPRAWOZDAWCZO I KRYTYCZNIE O UPRZEDZENIACH SPOŁECZNYCH

Nie zawsze brak dyskusji musi oznaczać, że nie ma o czym dyskutować. W przypadku uprzedzeń mamy właśnie do czynienia z taką sytuacją, w której nie ma dyskusji naukowych, ponieważ badacze są przekonani, że nie istnieją tutaj sprawy kontrowersyjne lub niejasne. Jeden z wybitnych badaczy uprzedzeń w 1985 r. napisał: „...jest to obszar wiedzy, w którym w najwyższym stopniu spełnione zostały nasze oczekiwania w zakresie postępu wiedzy”³. Postaram się wykazać, iż takie stanowisko może być wynikiem iluzorycznego poczucia zgodności badaczy. W rzeczywistości bowiem istnieje kilka kwestii zasadniczych, wymagających zastanowienia i prowadzenia dalszych analiz

³ W. S. Stephan, *Intergroup Relations*, w: *The Handbook of Social Psychology*, pod red. E. Aronsona i G. Lindzey'a, t. II, New York 1985, s. 600.

teoretycznych. Kwestii tych nie chcę analizować wyczerpująco, gdyż analiza każdej z nich wymagałaby odrębnego opracowania.

Moim celem jest przełamanie iluzji, że wszystko w problematyce uprzedzeń jest już jasne; moim celem jest również wykazanie, że prowadzenie przedmiotowych analiz uprzedzeń społecznych ma ciągły sens.

I. UPRZEDZENIE SPOŁECZNE JAKO SPECJALNY RODZAJ POSTAWY

Mamy już za sobą okres, kiedy prowadzono spory dotyczące tego, czy uprzedzenia są przekonaniem, wyobrażeniem, stosunkiem uczuciowym, postawami, oczekiwaniami itp.⁴. Obecnie dość powszechnie akceptuje się Pogląd, że uprzedzenia są postawami, które można traktować jako pewnego rodzaju stan psychiczny lub właściwość psychiczną, będącą predylekcją do charakterystycznego sposobu postępowania wobec innych ludzi lub grup społecznych⁵. Problem polega jednak na tym, że w psychologii społecznej status naukowy pojęcia „postawa” jest coraz częściej podważany. Nie chcę tu przywoływać wszystkich zastrzeżeń, jakie w ostatnich latach sformułowano pod adresem tego pojęcia. Omówiłem je w innym miejscu⁶. Obecnie chcę jedynie zwrócić uwagę na fakt negowania poprawności posługiwania się postawą przy wyjaśnianiu ludzkiego zachowania. Mówiąc krótko - twierdzenie typu : „osobnik X boi się, ponieważ ma postawę lękową” ma charakter pseudowyjaśnienia w sytuacji, gdy nie wiadomo, czym rzeczywiście jest ta postawa⁷. Przyjmując taką konwencję wyjaśniania zjawisk psychicznych można byłoby dość szybko i łatwo wytłumaczyć wszystkie zachowania społeczne ludzi.

Niektórzy badacze tej problematyki zdają sobie sprawę z zawodności sprowadzania uprzedzeń społecznych do szczególnego rodzaju postaw⁸. Podkreślają oni, że definiowanie uprzedzeń w taki właśnie sposób powoduje dodatkowo „ustatycznienie” zjawiska, które w rzeczywistości jest znacznie bardziej złożone i dynamiczne. Myślę, że takie konstatacje doprowadziły do

⁴ SW. W. Allport, B. M. Kramer, *Some Roots of Prejudice*, Journal of Psychology 1946, nr 22; A. Schaff, *Stereotyp: definicja i teoria*, Kultura i Społeczeństwo 1975, nr 3; G. E. Simpson, J. M. Linger, *Racial and Cultural Minorities: An Analysis of Prejudice and Discrimination*, New York 1972.

⁵ Por. np. W. Stroebe. Ch. A. Insko, *Stereotype, Prejudice and Discrimination: Changing Conceptions in Theory and Research*, w: *Stereotyping and Prejudice. Changing Conceptions*, New York 1989.

⁶ S. Kowalik, *Pojęcie postawy teorii postaw w psychologii społecznej*, w: *Postawy i kierunki aktywności studentów Akademii Medycznej*, pod red. M. Obary, Warszawa 1979.

⁷ S. Andreski, *Nauki społeczne jako czary: dymna zastłona żargonu*, w: *Czy kryzys w socjologii?*, pod red. J. Szackiego, Warszawa 1977.

⁸ R. O. Allen, B. Spilka, *Committed and Consensual Religion: A Specification of Religions Prejudice Relationship*, w: *Psychology and Religion*, pod red. L. Browna, London 1973.

charakterystycznego przesunięcia zainteresowań psychologów społecznych z problematyki uprzedzeń na problematykę stereotypów społecznych. Wiele prowadzonych ostatnio badań i analiz teoretycznych nad problemami kategoryzacji społecznej i stereotypizacji doprowadziło do znacznego wyrugowania tradycyjnego punktu widzenia na wskazaną poprzednio klasę zjawisk i procesów społecznych⁹. Jest to jednak zabieg mało satysfakcjonujący. Nie są to pojęcia w pełni zastępowalne. Mówiąc o stereotypach wiemy, co prawda, o czym mówimy, mówiąc o stereotypizacji uzyskujemy niezbędną dynamikę w analizach zjawisk segregacji, dyskryminacji, delegitymizacji lub agresji społecznej, jednakże każdy z badaczy zdaje sobie sprawę z tego, że nie jest w stanie uchwycić istoty uprzedzeń społecznych. Odżywają więc od początku stare pytania o wzajemny stosunek stereotypów i uprzedzeń, o rolę stereotypów w kształtowaniu się uprzedzeń, o rolę uprzedzeń w powstawaniu stereotypów itd¹⁰.

Koniecznością wydaje się więc podjęcie problemu przedmiotu uprzedzeń społecznych w kontekście nowych wyników badań psychologii społecznej.

2. SZCZEGÓLNA TRWAŁOŚĆ UPREDZEŃ SPOŁECZNYCH

W wielu definicjach lub charakterystykach uprzedzeń społecznych podkreśla się ich wyjątkowo dużą odporność na zmiany¹¹. Dla wielu badaczy tego zagadnienia trwałość negatywnej postawy jest wręcz podstawowym wyróżnikiem umożliwiającym zaliczenie jej do kategorii uprzedzeń. Jednak mimo tak dużego znaczenia przepisywanego tej cesze, nie znalazłem w literaturze wyjaśnienia, dlaczego pewien rodzaj postaw charakteryzuje się brakiem podatności na zmiany? Wiele teoretycznych koncepcji uprzedzeń społecznych podejmuje zagadnienie stabilności, jednakże nie znajdujemy w nich odpowiedzi na pytanie: dlaczego uprzedzenia są aż tak stabilne?

Przykładowo powołałam się na pracę E. Aronsona¹², gdzie autor wyróżnił cztery koncepcje wyjaśniające tworzenie się uprzedzeń społecznych.

Pierwsza z nich wskazuje, że uprzedzenia ujawniają się wówczas, gdy ekonomiczne lub polityczne warunki życia są trudne i cele pewnych grup społecznych mogą być realizowane wyłącznie kosztem interesów innych grup.

Jednak wypada zauważyć, że nie zawsze w przypadku trudnych warunków życia pojawiają się uprzedzenia wobec innych grup społecznych, nie zawsze też

⁹ C. McCauley, C. L. Stitt, M. Segal, *Stereotyping: from Prejudice to Prediction*, Psychological Bulletin 1980, nr 87.

¹⁰ W. Stroebe, Ch. A. Insko, *Stereotype*.

¹¹ M. Hewstone, *Changing Stereotypes with Disconfirming Information*, w: *Stereotyping and Prejudice*; T. Mądrzycki, *Psychologiczna prawidłowość kształtowania się postaw*, Warszawa 1970; H. Tajfel, *Cognitive Aspects of Prejudice*, Journal of Social Issues 1969, nr 25.

¹² E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1978.

warunki życia są tak trwałe jak uprzedzenia. Poprawa warunków materialnych nie likwiduje uprzedzeń. Dlaczego tak się dzieje? W ramach tej koncepcji Pytanie to pozostaje bez odpowiedzi. E. Aronson woli odpowiadać na inne Pytania: jak, mimo wszystko, uprzedzenia można likwidować.

Drugą koncepcją uprzedzeń, wyróżnioną przez E. Aronsona, jest koncepcja „kozła ofiarnego”. Zgodnie z nią uprzedzenia wywoływane są stanem frustracji i związaną z tym stanem tendencją do agresji skierowanej pierwotnie na przyczynę frustracji. Lęk przed odwetem może doprowadzić do przeniesienia agresji na obiekty zastępcze. Wobec tych obiektów społecznych (ludzi słabych lub grup mniejszościowych) formowane są uprzedzenia. W ramach tej orientacji teoretycznej także trudno udzielić odpowiedzi na pytanie, dlaczego uprzedzenia są tak uporczywie trwałe? Oczywiście można zawsze przyjąć - tak jak to czyni R. Girard¹³ - że istnieje naturalna skłonność przedstawicieli różnych kultur do tworzenia uprzedzeń wobec wszelkich inności. Komentując pracę R. Girarda, M. Goszczyńska pisze: „...ludzie mianowicie przejawiają nieuświadomioną skłonność do obciążania winą za wszelkie przeciwności losu, za nękające ich konflikty i nieszczęścia, kogokolwiek - tylko nie siebie samych”¹⁴. Można uwierzyć w taką tezę, ale tylko uwierzyć. Nie jest to, jak sądzę, przekonujące wyjaśnienie sztywności uprzedzeń wobec konkretnych grup społecznych - Żydów, kobiet, policjantów, homoseksualistów, komunistów itd.

Trzecia z wyróżnionych przez E. Aronsona koncepcji uprzedzeń podkreśla znaczenie treningu wychowawczego w rodzinie w nabyciu uniwersalnej skłonności do przejmowania wrogiego stosunku wobec osób i grup słabszych. Przy udziale procesu identyfikacji z rodzicami, dzieci przejmują ich wrogie postawy wobec określonych grup społecznych. Mówiąc inaczej - człowiek już w dzieciństwie zostaje jakby zaprogramowany na bycie uprzedzonym. To ujęcie teoretyczne mogłoby rzeczywiście zostać uznane za dobre wyjaśnienie trwałości uprzedzeń, jednak pod jednym warunkiem: że zostanie udowodnione, iż wszystkie inne postawy nabyte w procesie socjalizacji są w takim samym stopniu trwałe jak uprzedzenia. Łatwo można udowodnić, że tak nie jest, a więc koncepcja socjalizacyjna nie może nas również usatysfakcjonować.

Ostatnią koncepcją uprzedzeń, do której chcę się ustosunkować, jest koncepcja odwołująca się do mechanizmu konformizmu. Zgodnie z nią uprzedzenia są niejako zawarte w konkretnych normach społecznych obowiązujących w danym społeczeństwie. Członkowie tego społeczeństwa, podporządkowując się normom, muszą przejąć także zawarte w nich uprzedzenia, Im większy będzie ich cechował poziom konformizmu, tym wyższy będzie u nich stopień uprzedzeń (pod warunkiem, że w społeczeństwie występują

¹³ R. Girard, *Kozioł ofiarny*, Łódź 1982.

¹⁴ M. Goszczyńska, *Postowie*, w: W. Girard, *Kozioł ofiarny*, s. 313.

normy skłaniające do uprzedzeń). W tym przypadku można uznać, że wyjaśniana jest sztywność uprzedzeń jednostkowych, ale czy jest to wyjaśnienie wystarczające? Przecież wysoki poziom konformizmu powinien sprzyjać zmianie postaw pod wpływem specjalnych oddziaływań społecznych.

Powinno więc łatwo dojść do zlikwidowania uprzedzeń pod wpływem zabiegów edukacyjnych, uświadamiających ich absurdalność. Łatwo znaleźć przykłady świadczące o tym, że zwykle tak się nie zdarza. Poza tym koncepcja konformizmu nie wyjaśnia trwałości norm społecznych związanych z uprzedzeniami. Także w przypadku tej koncepcji E. Aronson zwraca uwagę na możliwości zmieniania uprzedzeń, pomijając zupełnie problem ich sztywności.

Mógłbym w tym miejscu przywołać inne koncepcje uprzedzeń, jednak żadna z nich nie zawiera odpowiedzi na pytanie, dlaczego uprzedzenia społeczne cechuje tak wyjątkowa odporność na zmianę? Zawarte w tych koncepcjach sugestie na ten temat pozwalają jedynie zrozumieć, dlaczego uprzedzenia są stabilne w takim stopniu, jak inne rodzaje postaw. Jest to jednak zbyt mało.

3. TREŚĆ UPREDZEŃ SPOŁECZNYCH

W katalogu spraw nieoczywistych związanych z uprzedzeniami społecznymi wyróżnić należy także ich treść. Powszechnie uznaje się, że nabycie uprzedzenia wobec jakiejś grupy społecznej łączy się nie tylko z brakiem akceptacji tejże grupy, lecz także z przypisaniem jej określonych właściwości. Zwykle ujawniane są one w postaci krótszej lub dłuższej listy przymiotników. Pragnę w tym miejscu zwrócić uwagę, że psycholodzy społeczni pomijają ten aspekt uprzedzeń. Nie interesuje ich zupełnie to, dlaczego osoby mające uprzedzenia wobec Murzynów przyjmują określony ich wizerunek. Nikt nie zadaje pytań o to, dlaczego uprzedzenia Ślązaków do Polaków mają zupełnie inną treść, niż uprzedzenia tych samych Ślązaków wobec Niemców¹⁵. W żadnej znanej mi teorii uprzedzeń społecznych nie podjęto tych spraw. Można wręcz odnieść wrażenie, że istnieją specjalne powody do przyjęcia takiego stosunku psychologów społecznych wobec treści uprzedzeń.

Pierwszy z nich może polegać na uznaniu tezy, że treść uprzedzeń nie pełni funkcji regulacyjnej w stosunku do zachowań społecznych. Niezależnie od tego, jakie konkretne właściwości będą przypisane osobom lub grupom, do których skierowane jest uprzedzenie, zachowanie wobec nich i tak będzie podobne. Nie znalazłem jednak w literaturze wyników badań, które potwierdziłyby tę tezę. Nie można więc z góry założyć, że treść uprzedzeń nie pełni istotnej funkcji społecznej. Drugi powód niechęci badaczy do zajmowania się

¹⁵ A. Biela, A. Juros, *Stereotypy etniczne na Śląsku* (referat wygłoszony na konferencji w Kazimierzu Dolnym), maszynopis, 1991.

treścią uprzedzeń sprowadzić można do tezy, że czynniki determinujące te treści są zbyt złożone, aby można w obecnie realizowanych badaniach naukowych wykryć prawidłowości w tym zakresie. Jednak i ta teza nie może być przyjęta tak długo, jak długo nie zostaną podjęte próby sformułowania hipotez badawczych dotyczących treściowych aspektów uprzedzeń.

W związku z treścią uprzedzeń społecznych udowodniono dotychczas, że nie jest ona tak stabilna, jak stabilny jest stosunek emocjonalny wobec obiektów uprzedzeń. Zilustrować to można wynikami badań nad treścią uprzedzeń studentów amerykańskich wobec Murzynów. W trzech kolejnych badaniach, prowadzonych w latach 1933, 1951 i 1967, za każdym razem ujawniany był zupełnie odmienny wizerunek Murzyna. Tylko jedna cecha była konsekwentnie przypisywana tej grupie społecznej, a mianowicie lenistwo¹⁶.

Na pytania o to, dlaczego wystąpiła tu tak znaczna zmienność w znaczeniach przypisywanych obiektom uprzedzeń, dlaczego właśnie cecha lenistwa okazała się odporna na zmiany, dlaczego raz dochodzi do sformułowania bardziej bogatego (większa liczba cech) wizerunku osoby lub grupy, a w innym przypadku wizerunek ten jest ubogi - nie znajdziemy odpowiedzi w teoriach uprzedzeń społecznych. Może rzeczywiście na takie pytania nie można dawać odpowiedzi, a może stawianie ich nie ma sensu?

Uważam jednak, że próby analizy treści uprzedzeń powinny być podjęte, gdyż wiedza z tego zakresu może być przydatna w podwyższeniu efektywności działań zmierzających do likwidowania konfliktów międzygrupowych.

4. PROGRAMY BADAŃ NAD UPRZEDZENIAMI SPOŁECZNYMI

Analizując opracowania poświęcone uprzedzeniom społecznym zauważyłem, że istnieją dwa podejścia badawcze do tej tematyki. Inaczej mówiąc uprzedzenia rozpatrywane są w dwóch niezależnych kontekstach problemów badawczych, w które są uwikłane. Z jednej strony można wyróżnić badania i koncepcje teoretyczne, koncentrujące się na poszukiwaniu podmiotowych i środowiskowych czynników, które doprowadzają do powstania uprzedzeń. Do tej grupy zaliczam także liczne badania nad zmienianiem i likwidowaniem uprzedzeń. W badaniach empirycznych, należących do tej kategorii, uprzedzenia społeczne traktowane są jako zmienna zależna. Z drugiej strony można wyróżnić badania, w których uprzedzenia traktowane są jako zmienna niezależna. W tym przypadku badacze są przede wszystkim zainteresowani społecznymi skutkami uprzedzeń. Przy pomocy tej kategorii pojęciowej wyjaśnia się procesy segregacji, rywalizację międzygrupową, dyskryminację, konflikty społeczne itd.

¹⁶ M. Karlins, T. L. Coflman, G. Walters, *On the Fading of Social Stereotypes*, Journal of Personality and Social Psychology 1969, nr 13.

Zastanawiające jest to, iż „ojcowie” problematyki uprzedzeń - G. W. Allport i T. W. Adorno¹⁷ - potrafili rozpatrywać to zagadnienie w całości. Dopiero później wytworzyły się wskazane dwa autonomiczne kierunki badań nad uprzedzeniami. Badacze, którzy zajmują się genezą uprzedzeń, nie są zainteresowani ich społecznymi skutkami - i odwrotnie. Nie chcę w tym miejscu udzielać odpowiedzi na pytanie o powody takiego stanu rzeczy. Podejrzewam, że opcje badawcze uzależnione zostały w znacznym stopniu od profesji badaczy. Psychologowie mają szczególną predylekcję do zajmowania się genezą i zmianami uprzedzeń; ten program badawczy nazwać można „programem do uprzedzeń”. Socjologowie skłaniają się raczej do badania społecznych konsekwencji istnienia uprzedzeń. Z kolei ten program badawczy określiłbym terminem „programu od uprzedzeń”.

Wskazany podział programów badawczych dotyczących uprzedzeń społecznych jest dla mnie niezrozumiały merytorycznie. Nie dostrzegam powodów, dla których należałoby utrzymywać rozdział problematyki, która stanowi w rzeczywistości dość spójną całość. Przecież konsekwencje społeczne istniejących uprzedzeń nie są bez znaczenia dla dalszego kształtowania się tychże uprzedzeń. Utworzenie się sztucznej bariery między „programem do uprzedzeń” i „programem od uprzedzeń” znacznie ustatycznia sposoby ujmowania teoretycznego zjawisk i procesów społecznych, takich jak segregacja, dyskryminacja, agresja i tym podobnych. A one w końcu są zasadniczym powodem, dla którego zajmujemy się uprzedzeniami społecznymi. Kończąc omówienie niejasnych dla mnie kwestii, łączących się z zagadnieniem uprzedzeń społecznych, mam pełną świadomość tego, że nie wyczerpałem listy spraw dyskusyjnych. Dokonałem w większym stopniu interpretacji niż rekonstrukcji braków w wiedzy na temat uprzedzeń. Jednak z tej analizy wyłaniają się dość wyraźnie trzy kierunki badań nad zjawiskami i procesami społecznymi, w którychmi dotychczas były utożsamiane uprzedzenia. Oto te trzy możliwości:

- należy w sposób tradycyjny zajmować się tą problematyką, w tym także tradycyjnie wykorzystywać uprzedzenia,
- zjawiska dyskryminacji i zjawiska pochodne należy wyjaśniać z całkowitym pominięciem uprzedzeń społecznych (istnieją przecież alternatywne koncepcje teoretyczne: konfliktów interesów, nietolerancji, nadwyżek i braków populacyjnych itd.),
- należy dążyć do stworzenia innych ujęć teoretycznych problematyki uprzedzeń i w oparciu o te ujęcia analizować zjawiska segregacji, konflikty, izolację grup społecznych itd.

¹⁷ S. W. Allport, *The Nature of Prejudice*. Addison - Wesley New York 1954; T. W. Adorno, E. Frenkel-Brunswik, D. J. Levison, R. N. Sanford, *The Autoritären Personality*, New York 1950.

Uważam, że psycholodzy społeczni będą korzystali z każdej możliwości. Osobiście jednak jestem zainteresowany ostatnią z nich. Moim zamiarem jest więc przedstawienie próby innego podejścia do zagadnienia uprzedzeń społecznych. Próba ta w dużym stopniu będzie ukierunkowana wynikami analizy, którą wyżej przedstawiłem¹⁸.

NEW APPROACH TO SOCIAL PREJUDICE

Summary

The article presents controversial problems connected with the research on social prejudice. The Author analyses the definitions of prejudice and the methods of researching prejudice. The Author points to the possibility of the new approach to analysing social prejudice. In this context the Author touches the issues of discrimination, delegitimization and tolerance.

¹⁸ Część druga artykułu zamieszczona zostanie w RPEiS w zeszycie 1 za 1992 r.